

Nieznani, Piosenka Stasia kucharza

Słowa: Kazimierz Robak, Zdzisław S. Szczepaniak

Muzyka: T. Sygietyński (melodia "Furmana")

Wszystkich dziś ciekawość budzi,

Kto jest najszcześniejszym z ludzi,

A ja twierdzę i powtarzam,

Że najgorszy los kucharza.

Ref.: Hej-ho, hejże-ho,

Hej żeglarze, marynarze!

Hej-ho, hejże-ho,

Hej żeglarze, ho!

Już od rana dzwonią w miski,

Głodne rozdziwiają pyski,

Ja w te pyski ciągle kładę

Prince-polo, marmoladę.

Do obiadu jakoś zleci,

Lecz ja muszę wynieść śmieci,

Bo dyżurnych kambuźników

Trudno wyrwać jest ze śpiku.

Zapamiętaj taki-siaki,

Coś w kostkę krajał ziemniaki,

Choćbyś potem piwo stawiał,

Już nie weźmiesz mnie na kawał!

Gdy żeglarzom nie dasz kaszy,

A robotą ciągle straszysz,

Wtedy próżna Twa mitręga,

Zamiast wiatru sam się wpręgaj!

Kucharz daje i nie pyta,

Chce, by wiara była syta;

Lewą nogą wstanie z rana

I ochrzani kapitana!

Różne rzeczy już widziałem,

Na "Batorym" gotowałem,

Dzięki mnie jeszcze zasłynie

Kuchnia na tej barkentyń!

ref...